

Na ratunek dzikowi

Jak pokazuje codzienna służba strażaków, nie tylko ludzie potrzebują pomocy. Podobnie było również w ostatni dzień lipca w Kobiórze przy ul. Leśników około godziny 11:30. Dyżurni otrzymali zgłoszenie o dziku, który wpadł do nieużytkowanej studni i w niej utknął. W związku ze zdarzeniem na miejsce udały się dwa zastępy straży pożarnej, które w obecności leśniczego ds. łowieckich, po nieco ponad 30 minutach akcji, wyciągnęły przestraszone zwierzę na powierzchnię. Na szczęście dzik był cały i zdrowy i spokojnie mógł wrócić do kobiórskich lasów.
